

Sygn. akt V Ca 53/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu V Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Wygonowska

Sędziowie: SO Piotr Dzieża /spr. /

SR del. Monika Szelesna-Hoppe

Protokolant: sekr. sąd. Monika Kramp

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 roku

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich Z. J. (1) i Z. J. (2) zastąpionych przez matkę A. J.

przeciwko J. J.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 29 grudnia 2017 roku w sprawie III RC 739/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że w miejsce podwyższonych alimentów w kwotach po 550 złotych miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich powódek zasądza od pozwanego na rzecz każdej z małoletnich powódek alimenty w podwyższonej wysokości po 450 /czteryście pięćdziesiąt/ złotych miesięcznie łącznie 900 złotych miesięcznie na rzecz obu małoletnich,

II. zmienia punkt III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za I instancję,

III. zmienia punkt IV zaskarżonego wyroku o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Elblągu) kwotę 420 złotych tytułem kosztów sądowych,

IV. oddala apelację w pozostałej części,

V. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za II instancję.

Sygn. akt V Ca 53/18

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym dnia 25 listopada 2016 roku, reprezentująca małoletnie powódki Z. J. (3) i Z. A. M. J., wniosła o zasądzenie od pozwanego J. J. na rzecz małoletnich powódek alimentów w podwyższonej w wysokości w kwotach

po 1.000 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie po 2.000 złotych miesięcznie, płatnych do jej rąk na dotychczasowych warunkach płatności, wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, w miejsce dotychczasowych alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 11 września 2014 roku w sprawie o sygn. akt V C 777/14 w kwotach po 100 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie po 200 złotych miesięcznie. Wniosła również o wydanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia poprzez zobowiązanie pozwanego do uiszczania na rzecz małoletnich powódek kwot w wysokości po 1.000 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie po 2.000 złotych miesięcznie, płatnych do jej rąk.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dacie rozvodu we wrześniu 2014 roku zasądzono od pozwanego na rzecz powódek alimenty w kwotach po 100 złotych na rzecz każdej z nich z uwagi na konsekwencję ugodowego podejścia do kwestii zakończenia związku małżeńskiego oraz z uwzględnieniem kwestii spłat kredytu obciążającego strony. Aktualnie matka małoletnich powódek i pozwany nie porozumieli się co do kwestii podziału majątku wspólnego, ponadto matka powódek utraciła zatrudnienie, odbyła staż, następnie przez 1 miesiąc była zatrudniona w starostwie - do dnia 25 maja 2016 roku, od dnia 01 grudnia 2016 roku zamierzała podjąć kolejny staż w Szkole Podstawowej w W. z wynagrodzeniem w kwotach po 850 złotych miesięcznie. Ponadto wskazała, że otrzymuje na córki zasiłki wychowawcze w kwotach po 500 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich i zasiłki rodzinne w kwotach po 236 złotych miesięcznie. Argumentowała, że małoletnie powódki uczęszczają na korepetycje z języka angielskiego, za które opłaty wynoszą po 50 złotych tygodniowo, łącznie wszystkie wydatki na nie kształtują się na poziomie po około 2.200 złotych miesięcznie na obie powódki. Podniosła, iż pozwany pracuje jako przedstawiciel handlowy w kolejnych firmach, chwalił się, że zarabkuje po około 3.000 złotych miesięcznie, ponosi wydatki związane ze swoją nową partnerką, uiszcza we wspólnym mieszkaniu opłaty za energię elektryczną i podatek od nieruchomości, zaś matka małoletnich powódek – za wodę i opał (drewno i węgiel).

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2016 roku Sąd skierował strony do mediacji, która nie doprowadziła do ugodowego rozstrzygnięcia sporu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew uznał żądanie do kwot po 200 złotych miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich powódek, łącznie po 400 złotych miesięcznie, domagając się oddalenia żądania w pozostałej części. W uzasadnieniu podał, iż w połowie listopada 2016 roku wyprowadził się ze wspólnego mieszkania jego i matki powódek z uwagi na atmosferę nie do zniesienia, od tego czasu zamieszkał z J. G., której przekazuje tytułem opłat związanych z utrzymaniem mieszkania kwoty po 500 złotych miesięcznie. Argumentował, że w czasie wspólnego zamieszkiwania z powódkami i ich matką ta ostatnia nie pracowała zawodowo, nie interesowała się niczym, zaś on spłacał wspólne kredyty (hipoteczny i gotówkowy oraz z tytułu zadłużenia karty kredytowej w kwotach po 1.025 złotych miesięcznie), opłacał energię elektryczną, wywóz śmieci i abonament telewizyjny w kwotach po 202 złote łącznie miesięcznie,łożył na utrzymanie córek i cały wolny czas spędzał z córkami. Podniósł, że skoro obecnie wyprowadził się z mieszkania, powinien przekazywać równowartość opłat z tytułu energii elektrycznej, wywozu śmieci i abonamentu telewizyjnego w kwotach po 200 złotych miesięcznie, stąd uznanie żądania w tej wysokości. Podnosił, iż obecnie zarabia miesięcznie kwoty po 2.857,96 złotych, z czego wydatkuje: 500 złotych miesięcznie na kredyt mieszkaniowy, 460 złotych miesięcznie na kredyt gotówkowy, 65 złotych miesięcznie na spłatę zadłużenia karty kredytowej, 400 złotych miesięcznie na alimenty na rzecz córek, 500 złotych miesięcznie na utrzymanie mieszkania partnerki, 500 złotych miesięcznie na wyżywienie, 150 złotych miesięcznie na środki czystości i wyżywienie, 150 złotych miesięcznie na paliwo do samochodu, 50 złotych miesięcznie na telefon komórkowy. Podnosił, iż pozostaje mu kwota około 80 złotych miesięcznie na nieprzewidziane wydatki, np. zakup lekarstw, odzieży. Pozwany podnosił, że spełnia swój obowiązek alimentacyjny wobec córek opłacając kredyty za mieszkanie, w którym obecnie przebywają, zaś matka małoletnich powódek nie wykorzystuje w pełni swych możliwości zarobkowych, pozostając okresowo bez pracy i zasiłku dla bezrobotnych.

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2017 roku Sąd udzielił zabezpieczenia, na czas trwania postępowania, zobowiązując pozwanego J. J. dołożenia na rzecz małoletnich powódek Z. J. (3) i Z. J. (2) alimentów w podwyższonej wysokości w kwotach po 300 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie po 600 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 25 listopada 2016 roku, płatnych na dotychczasowych warunkach płatności do rąk matki małoletnich powódek A. J., wraz

z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, w miejsce dotychczasowych alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 11 września 2014 roku w sprawie o sygn. akt V C 777/14 w kwotach po 100 złotych miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich powódek, łącznie po 200 złotych miesięcznie oraz oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2017 roku Sąd oddalił wniosek J. J. o wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia.

Na rozprawie dnia 15 września 2017 roku matka małoletnich powódek doprecyzowała żądanie odnośnie daty początkowej płatności rat alimentacyjnych, domagając się podwyższonych alimentów w kwotach po 1.000 złotych na rzecz każdej z córek od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 25 listopada 2016 roku, płatnych na dotychczasowych warunkach płatności wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat.

Pozwany J. J. na w/w rozprawie podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, uznając żądanie do kwot po 200 złotych miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich powódek i domagając się oddalenia żądania w pozostałym zakresie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 grudnia 2017 roku w sprawie III RC 739/16 Sąd Rejonowy w Elblągu zasądził od pozwanego J. J. na rzecz małoletnich powódek Z. J. (3) i Z. J. (2) alimenty w podwyższonej wysokości w kwotach po 550 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie po 1.100 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 25 listopada 2016 roku, płatnych na dotychczasowych warunkach płatności do rąk przedstawicielki ustawowej małoletnich powódek A. J., wraz z ustawowymi odsetkami, w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, w miejsce dotychczasowych alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 11 września 2014 roku w sprawie o sygn. akt V C 777/14 w kwotach po 100 złotych miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich powódek, łącznie po 200 złotych miesięcznie. Oddalono powództwo w pozostałym zakresie. Zasądzono od pozwanego na rzecz małoletnich powódek kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 540 złotych tytułem kosztów sądowych. Orzeczenie zawiera też rozstrzygnięcie o rygorze natychmiastowej wykonalności.

Orzeczenie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 11 września 2014 roku w sprawie o sygn. akt V C 777/14 związek małżeński A. J. i J. J. rozwiązano przez rozwód. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi córkami Z. J. (1) urodzoną dnia (...) i Z. J. (2) urodzoną dnia (...) powierzono obojgu rodzicom, ustalając miejsce zamieszkania dzieci przy matce. Kosztami utrzymania małoletnich dzieci stron obciążono oboje rodziców i zasądzono od pozwanego J. J. na rzecz małoletnich córek alimenty w kwotach po 100 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie po 200 złotych miesięcznie, płatne do rąk A. J. do dnia 10 każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności każdej z rat.

W tamtym czasie małoletnie powódki liczyły po 6 i 7 lat, uczęszczały do szkoły podstawowej w W., gdzie zamieszkiwali ich dziadkowie macierzyści. Rodzina zamieszkiwała wspólnie w trzypokojowym lokalu własnościowym zakupionym przez rodziców małoletnich, którzy na ten cel zaciągnęli kredyty, których miesięczna spłata oscylowała w kwotach po około 1.100 złotych miesięcznie (spłaty uiszczał pozwany). Pozwany ponadto opłacał rachunki za telefon, zaś pozostałe opłaty czyniła A. J. – w kwotach po około 800 złotych miesięcznie (energia elektryczna, woda, gaz, internet, telewizja).

J. J. wówczas utrzymywał się z wynagrodzenia za pracę wykonywaną w charakterze brygadzysty w kwotach po około 1.200 złotych miesięcznie netto, zaś A. J. – z wynagrodzenia za pracę w charakterze sprzedawcy – kasjera w kwotach po 1.280 złotych miesięcznie. Strony uzgodniły, że do czasu spłacenia przez pozwanego rat kredytów będzie łożył niższe alimenty na rzecz córek, ustaliły także, że pozwany będzie uczestniczył w życiu dzieci.

Obecnie małoletnie powódki liczą po 9 i 10 lat, nadal uczęszczają do szkoły podstawowej w W., ponadto uczęszczają na dodatkowe lekcje z języka angielskiego jeden raz w tygodniu, za które opłaty wynoszą po 50 złotych za lekcję (około 400 złotych miesięcznie za obie powódki). Wszystkie koszty ich utrzymania, związane z wyżywieniem, środkami czystości,

kulturą, wydatkami szkolnymi, odzieżą i butami, usługą fryzjera zostały ocenione początkowo na kwoty po 2.230,66 złotych (po 1115,23 złotych miesięcznie na jedną z nich), następnie na kwoty po 2.100,71 złotych (po 1050,35 złotych miesięcznie na każdą z nich), ostatecznie na kwoty po około 2.000 złotych miesięcznie (po 1.000 złotych miesięcznie na każdą z nich).

A. J. poniosła także koszty związane z przygotowaniem młodszej córki do Sakramentu I Komunii Świętej, które wyniosły kwotę 145 złotych, do tego poniosła wydatki na organizację obiadu komunijnego, co wyniosło kwotę 945 złotych i ciast w kwocie 194,39 złotych.

Z. J. (3) bardzo często się przeziębia, choruje na zatoki, co wiąże się z wydatkami na medykamenty. Nadto matka czyni wszystkie opłaty związane z realizacją szkoły córek, w tym potrzebne składki, w roku szkolnym 2016/2017 była to kwota 414 złotych dla Z. W., podobna była dla Z. J. (3) (poza obowiązkowymi składkami i opłatami na okazjonalne wyjścia matka ponosiła comiesięczne składki na potrzeby klasy po 8 złotych miesięcznie u jednej i drugiej powódki, łącznie po 16 złotych miesięcznie). W roku szkolnym 2017/2018 za obie córki poniosła kwotę 120 złotych (oprócz comiesięcznych składek po 8 złotych u każdej z córek). Ponadto matka opłaca powódkom doładowania do telefonów kwotami po 30 złotych miesięcznie każdej z nich oraz ponosi wszystkie koszty związane z utrzymaniem mieszkania, w którym wraz z córkami przebywa, w tym na: ogrzewanie - 105,55 złotych miesięcznie, paliwo gazowe - 16,30 złotych miesięcznie, dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków - 53,40 złotych miesięcznie, energię elektryczną - średnio po 250 złotych miesięcznie, podatek od nieruchomości - 6,80 złotych miesięcznie, internet - około 60 złotych miesięcznie, wywóz śmieci - 36 złotych miesięcznie, abonament telewizyjny - 40 złotych miesięcznie. A. J. obecnie pozostaje osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Jest osobą zdrową, okresowo miała problemy z kręgosłupem. Posiada wykształcenie średnie ogólne. Ukończyła kurs obsługi kasy fiskalnej. W okresie od 18 listopada 2014 roku do dnia 24 kwietnia 2016 roku oraz od dnia 15 listopada 2016 roku do chwili obecnej pozostaje osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. W tym czasie dwukrotnie odbyła staż: w Starostwie Powiatowym w E. na stanowisku pomocy administracyjnej (w okresie 22 października 2015 roku do 21 kwietnia 2016 roku) oraz w Szkole Podstawowej w W. na stanowisku sprzątaczkii (w okresie od 01 grudnia 2016 roku do 31 maja 2017 roku), opłacany kwotami średnio po około 850 złotych miesięcznie (w maju 2017 roku otrzymała kwotę 877,33 złotych). Po zarejestrowaniu się w urzędzie pracy do lipca 2016 roku podejmowała się prac dorywczych bez rejestracji w domu weselnym w K. na stanowisku kucharki i kelnerki. Z tej pracy uzyskiwała dochód w wysokości około 600-700 złotych miesięcznie. Uprzednio, w okresie od 25 stycznia 2013 roku do 12 września 2014 roku, pracowała w (...) na stanowisku sprzedawcy - kasjera w wymiarze 75% etatu. Umowę o pracę z tym pracodawcą rozwiązała na podstawie porozumienia stron. A. J. w 2014 roku, zgodnie z zeznaniem PIT-37, uzyskiwała dochód ze stosunku pracy za pracę świadczoną przez okres około 8 miesięcy (pracowała na umowę o pracę do dnia 12 września 2014 roku), po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne, w kwocie 11.877,19 złotych, co stanowi kwotę 1.484,64 złotych miesięcznie. W 2015 roku, zgodnie z zeznaniem PIT-37, uzyskiwała dochód z innych źródeł, po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne, w kwocie 1.329,90 złotych, co stanowi kwotę 110,82 złotych miesięcznie. Według zeznania PIT-37 o osiągniętych dochodach za 2016 rok, matka małoletnich powódek osiągnęła dochód ze stosunku pracy i z innych źródeł, po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne, w kwocie 6.285,74 złotych, co stanowi kwotę 523,81 złotych miesięcznie. A. J. posiada doświadczenie zawodowe na stanowiskach: kelnerki i sprzedawcy. Obecnie otrzymuje zasiłki rodzinne w kwotach po 248 złotych miesięcznie, zasiłki wychowawcze po 1.000 złotych miesięcznie oraz alimenty na obie córki po 600 złotych miesięcznie. Korzysta z pomocy opieki społecznej w formie zasiłków celowych (w grudniu 2014 roku w kwocie 200 złotych z przeznaczeniem na zakup odzieży zimowej oraz w tej samej wysokości na zakup posiłku lub żywności, w grudniu 2015 roku w kwocie 150 złotych z przeznaczeniem na zakup obuwia zimowego, we wrześniu 2016 roku w kwocie 200 złotych na zakup opału, we wrześniu 2017 roku w kwocie 150 złotych na zakup opału) i okresowych (w okresie od dnia 01 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku w kwocie 584 złote, od 01 marca 2015 roku do 31 marca 2015 roku w kwocie 584 złote, od 01 sierpnia 2015 roku do 30 września 2015 roku w kwotach po 478 złotych miesięcznie, od 01 listopada 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku w kwocie 1.058,75 złotych, od 01 stycznia 2016 roku do 31 maja 2016 roku w kwotach po 127,19 złotych miesięcznie, od 01 września 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku w kwotach po 553 złote miesięcznie, od 01 września 2017 roku do 30 listopada 2017 roku w kwotach po 347 złotych miesięcznie), pomocy rzeczowej w formie dożywiania dzieci w szkole (od 01 marca 2015 roku do 30 czerwca 2015 roku, od 01 września 2015 roku do 30 czerwca

2016 roku, od 01 września 2016 roku do 30 czerwca 2017 roku, od 01 września 2017 roku do 30 czerwca 2018 roku w postaci jednego gorącego posiłku), a od września 2015 roku otrzymuje pomoc z banku żywności. Nadto otrzymuje pomoc finansową od rodziców, którym pomaga w gospodarstwie rolnym przez nich prowadzonym.

Z kolei pozwany zarobkuje kwotami po 3.050,88 złotych netto miesięcznie uzyskiwanymi od firmy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (uzyskał wynagrodzenie razem z nadgodzinami, premiami i świadczeniem urlopowym w okresie od 01 stycznia 2017 roku do 30 czerwca 2017 roku w łącznej kwocie 18.305,30 złotych netto). Ponadto otrzymuje dodatkowe środki finansowe z delegacji oraz na wydatki służbowe typu: opłata za nocleg, zakup artykułów spożywczych dla potencjalnych zainteresowanych kupnem nawozów, sezonowe przelewy na zakup opon do samochodu służbowego, za naprawy, na zakup paliwa do samochodu. Pracę powyższą pozwany rozpoczął od dnia 25 października 2016 roku, najpierw na trzymiesięczny okres próbny, który kończył się dnia 24 stycznia 2017 roku, a następnie na umowę o pracę na czas określony od dnia 25 stycznia 2017 roku do dnia 24 stycznia 2018 roku. Uprzednio, po wydaniu orzeczenia rozwodowego, pracował w charakterze brygadzysty w firmie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L., gdzie miał zawartą umowę o pracę na czas nieokreślony (umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron) i tam miesięcznie zarabiał kwoty po 1.680 złotych brutto (około 1.200 złotych netto). W okresie od 08 września 2014 roku do 02 stycznia 2016 roku pracował w firmie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C., z którą rozwiązał stosunek pracy za wypowiedzeniem oraz od tego czasu do października 2016 roku w firmie (...) jako przedstawiciel handlowy (w ramach kilku stosunków pracy, ostatni został zawarty na czas nieokreślony). Z ostatnią ze wskazanych firm rozwiązał umowę o pracę za porozumieniem stron z uwagi na małą przydatność pozwanego w tej firmie. J. J. w 2014 roku, zgodnie z zeznaniem PIT-37, uzyskał dochód ze stosunku pracy i z działalności wykonywanej osobiście (w tym z umowy o dzieło i zlecenia), po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne, w kwocie 33.746,75 złotych, co stanowi kwotę 2.812,21 złotych miesięcznie. W 2015 roku, zgodnie z zeznaniem PIT-37, uzyskał dochód ze stosunku pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne, w kwocie 41.924,88 złote, co stanowi kwotę 3.493,74 złote miesięcznie. Według zeznania PIT-37 o osiągniętych dochodach za 2016 rok, ojciec małoletnich powódek osiągnął dochód ze stosunku pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne, w kwocie 53.186,34 złotych, co stanowi kwotę 4.432,19 złote miesięcznie.

W listopadzie 2016 roku pozwany wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego mieszkania, zaprzestał uiszczania opłat za media, za które dotychczas płacił (energię elektryczną, wywóz śmieci, abonament telewizyjny), jego stałe miesięczne wydatki określił na kwoty po około 2.800 złotych miesięcznie, w tym na: kredyt mieszkaniowy 500 złotych, kredyt gotówkowy – 460 złotych (wskazany kredyt pierwotnie miał być spłacony w 2015 roku, pozwany rozłożył go na mniejsze raty, przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek nie uczestniczyła w podpisywaniu restrukturyzacji kredytu ani zmiany umowy w tym zakresie), zadłużenie karty kredytowej – 65 złotych, utrzymanie mieszkania konkubiny J. G. – 500 złotych (w tym na telefon: 50 złotych), wyżywienie – 500 złotych, środki czystości – 150 złotych, paliwo – 100 - 133 złotych (pozwany ma możliwość korzystania z samochodu służbowego do celów prywatnych), telefon komórkowy – 50 złotych. Od czasu wyprowadzenia się od powódek pozwany mieszka w G. razem z J. G., która pracuje w Narodowym Funduszu Zdrowia (...) Oddziale Wojewódzkim w G. za wynagrodzeniem 4.628,71 złotych netto miesięcznie. Zamieszkuje w dwupokojowym lokalu będącym własnością konkubiny. Pozwany wskazywał, że opłaty za ten lokal wynoszą około 1.000 złotych miesięcznie, a następnie około 900 złotych miesięcznie z tytułu czynszu, energii elektrycznej, wody. Ze związku z J. G. w dniu (...) urodził się pozwanemu syn I. J..

Od czasu wyprowadzenia się od byłej żony i córek pozwany utrzymuje kontakt z powódkami, najczęściej w weekendy, kiedy zabiera małoletnie do mieszkania swojej matki lub do mieszkania konkubiny, w tym czasie małoletnie powódki pozostają na jego utrzymaniu. Małoletnie powódki podczas wizyt u ojca spędzają z nim czas przyjemnościowo (na przykład: wychodzą razem na basen, który kosztuje 40 złotych, byli na wystawie klocków lego, której koszt wyniósł 80-90 złotych). Wydatki na rozrywki dla powódek podczas wizyt u pozwanego ten ostatni ocenił na kwotę około 200 złotych miesięcznie. Także tożsamą kwotę 200 złotych miesięcznie przeznacza wówczas na wyżywienie obu córek.

Pomiędzy rodzicami małoletnich powódek toczy się sprawa o podział majątku dorobkowego.

W okresie od 09 lutego 2016 roku do 09 lutego 2017 roku Powiatowy Urząd Pracy w E. Filia w P. dysponował 193 ofertami pracy na stanowiskach pracownika i technika prac biurowych, dla osób z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, pracowników administracyjnych, sprzedawców, referentów pomocny administracyjnej i biurowej z oferowanym wynagrodzeniem w kwocie od 1.850 złotych do 2.600 złotych miesięcznie.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy oparł się na zebranych w sprawie dokumentach w postaci informacji, zaświadczeń, umów, faktur, zeznań podatkowych - ich autentyczność nie budziła bowiem wątpliwości, nie była także kwestionowana przez żadną ze stron. Ponadto oparł się na zeznaniach słuchanych w sprawie świadków, przedstawicielki ustawowej małoletnich powódek i częściowo pozwanego, z uwagi na ich spójność, logikę i zbieżność z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Sąd nie uznał za wiarygodnych zeznań pozwanego w zakresie wydatków ponoszonych na mieszkanie konkubiny, bowiem zachodzi między nimi brak korelacji, gdyż najpierw zeznawał, że koszty utrzymania mieszkania J. G. wynoszą 1.000 złotych miesięcznie, aby następnie ten wydatek określić na kwotę 900 złotych miesięcznie. Sąd ponadto oparł się na dowodach zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Elblągu o sygn. V C 777/14.

Jak zaznaczył Sąd I Instancji, przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy była zasadność zmiany wysokości alimentów na rzecz powodów – dzieci pozwanego: Z. J. (3) i Z. J. (2).

Należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, na wysokość zmiany świadczeń alimentacyjnych ma wpływ zmiana stosunków. Zgodnie z przyjętą w orzecznictwie praktyką, taka zmiana musi mieć charakter istotny i dotyczyć okoliczności, od których zależy zakres obowiązku alimentacyjnego, a więc usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokojone, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie - odpowiednio do jego uzdolnień - do pracy dla dobra społeczeństwa. Stosownie do tej dyrektywy, rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego) według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Pojęcie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz pojęcie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego pozostają we wzajemnej zależności i obie te przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, w szczególności przy ustalaniu wysokości alimentów przez Sąd. Odmienny pogląd pozostawałby w sprzeczności z zasadą równej stopy życiowej dzieci i rodziców, obowiązującej także w sprawach alimentacyjnych. Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu - odpowiedni do jego wieku i uzdolnień - prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zasadą jest, że dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Istota tej zasady sprowadza się do zbliżonego z rodzicami zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Rodzice muszą więc podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami i rodzic nie może uchylać się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz dziecka tylko na tej podstawie, że wykonanie obowiązku alimentacyjnego stanowiłoby dla niego nadmierny ciężar. Ponadto przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewidują jako formę wykonania obowiązku alimentacyjnego także osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka (art. 135 § 2 k.r.o.).

W przedmiotowej sprawie, od czasu poprzedniego orzekania w przedmiocie obowiązku alimentacyjnego wobec powódek do czasu, od którego domagano się ich korekty, upłynął okres około 2 lat. W tym czasie niewątpliwie zmieniła się sytuacja stron, bowiem zwiększyły się potrzeby powódek, związane z realizacją kolejnych lat nauki szkolnej, okresem intensywnego wzrostu i rozwoju, zmieniła się także sytuacja matki powódek, która pozostaje bez pracy oraz pozwanego, bowiem zwiększyły się jego zarobki, a nadto urodziło mu się kolejne dziecko.

Poza sporem pozostawało to, że małoletnie powódki nie posiadają własnego majątku, zatem nie są w stanie utrzymać się samodzielnie i w tym zakresie zasadne jest finansowanie ich potrzeb przez rodziców. Dotychczas - do listopada 2016 roku - potrzeby te zaspokajali oboje rodzice, żyjąc wspólnie w mieszkaniu zakupionym w czasie trwania małżeństwa stron.

Niewątpliwie przez okres czasu od daty poprzedniego autorytatywnego rozstrzygnięcia w zakresie alimentów na rzecz powódek zwiększyły się koszty ich utrzymania z uwagi na upływ czasu i wzrost ich potrzeb związanych z edukacją w szkole, fizycznym wzrostem i rozwojem, potrzebami związanymi z leczeniem. Małoletnie wymagają większej ilości pożywienia, zakupu odzieży, co zwiększa koszty ich utrzymania. Jednocześnie matka nie mogąc sobie poradzić z pomocą córkom w języku angielskim, korzysta z możliwości udzielania im korepetycji, co wiąże się także z wydatkami. Małoletnie realizują edukację w szkole podstawowej oddalonej od miejsca ich zamieszkania, co wiąże się z koniecznością korzystania z transportu zbiorowego i dowożeniem ich do niego (autobus szkolny dojeżdża około 3 km od miejsca zamieszkania powódek). Zdaniem Sądu Rejonowego, wydatki zaprezentowane przez przedstawicielkę ustawową małoletnich powódek w większości nie wydają się wygórowane, zważywszy na ich wysokość i dotychczasowy poziom życia stron, stąd należało je uznać za usprawiedliwione w zakresie wyżywienia, zakupu odzieży i obuwia, pomocy szkolnych, opłacania składek na ten cel. Ponadto nie były one kwestionowane przez pozwanego (który zeznawał, że w okresie kilku dni w miesiącu wydaje na potrzeby córek kwoty po 400 złotych miesięcznie).

W ocenie Sądu meriti, utrzymanie każdej z małoletnich powódek to miesięczny wydatek w kwocie około 925 złotych. Jest to kwota usprawiedliwiona zarówno ich potrzebami, jak i możliwościami zarobkowymi rodziców i ich dotychczasowym poziomem życia. A. J. w spisie kosztów podała, iż na utrzymanie każdej z córek przeznaczają miesięcznie kwoty po 1.050,35 złotych, łącznie po 2.100,71 złotych miesięcznie na rzecz obu dziewczynek (zestawienie k. 122), w tym także na organizację obiadu komunijnego kwotą 112,50 złotych miesięcznie oraz na opłaty na organizację tej uroczystości kwotą 12,08 złotych miesięcznie. Należy zaznaczyć, iż powyższa uroczystość dotyczyła tylko jednej córki stron - małoletniej Z. W. i wydatkowano na nią jednorazową kwotę 945 złotych na obiad komunijny, ciasto kwotą 194,39 złotych oraz na opłaty w kościele kwotą 145 złotych, łącznie kwotą 1.284,39 złote, a nie były to wydatki comiesięczne na rzecz obu córek.

Wypada też podkreślić, że obowiązek łożenia na utrzymanie małoletnich Z. J. (3) i Z. W. spoczywa na obojgu rodzicach. Małoletnie powódki nadal mieszkają w tym samym mieszkaniu, obecnie wyłącznie ze swoją matką, która zrezygnowała we wrześniu 2014 roku ze stałego źródła dochodu w postaci zatrudnienia na stanowisku kasjera -sprzedawcy w sklepie (...), z którego, zgodnie z zeznaniem podatkowym, uzyskiwała dochód w wysokości około 1.484 złote netto miesięcznie (pracowała tam do dnia 12 września 2014 roku, umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron). Powyższe nie mogło zostać usprawiedliwione, bowiem decydując się na wskazane posunięcie, przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek winna była przewidzieć konsekwencje dla córek, brak możliwości zaspokajania ich potrzeb przez nią w dotychczasowym zakresie, na co zwraca uwagę przepis art 136 k.r.o. Ponadto, z informacji nadesłanej przez PUP w E. Filię w P. wynikało, że dysponowano 193 ofertami pracy dla technika prac biurowych od lutego 2016 roku do lutego 2017 roku za wynagrodzeniem od 1.850 złotych do 2.600 złotych miesięcznie dla osób w wykształceniu średnim ogólnokształcącym, więc takim jakie posiada matka dziewczynek (informacja k. 90-109). Zatrudnienie na takim stanowisku jest głównie w systemie jednozmianowym. Zatem wskazywana przez matkę małoletnich powódek przyczyna niepodejmowania zatrudnienia, iż nie może pracować na dwie zmiany z powodu konieczności zapewnienia dzieciom opieki, nie znajduje usprawiedliwienia.

Wypada wskazać, że zwiększyły się również znacząco możliwości zarobkowe pozwanego, którego wynagrodzenie za pracę wzrosło o ponad 250 % od czasu poprzedniego określania jego obowiązku alimentacyjnego względem córek, ponadto zaniechał przyczyniania się do utrzymania wspólnego mieszkania stron (w tym powódek, co z kolei spowodowało wzrost kosztów ich utrzymania), ograniczając się do opłacania rat kredytowych (będących przedmiotem rozliczeń w sprawie o podział majątku dorobkowego z przedstawicielką ustawową małoletnich powódek). Należy także zaakcentować, że w dacie poprzedniej sprawy, toczącej się między stronami, pozwany przyczyniał się w sposób znaczący do bieżącej pieczy nad małoletnimi, obecnie, w przeważającej części, obowiązek ten spoczywa na ich matce.

Z tego powodu pozwany winien przyczyniać się do utrzymania córek w szerszym zakresie niż zostało to dotychczas ustalone, gdyż posiada możliwości zarobkowe, bowiem nieprzerwanie od wielu lat pracuje, jego wynagrodzenie stale wzrasta. Argumentacja o rzekomo trudnej sytuacji pozwanego, także z uwagi na konieczność spłacania zobowiązań kredytowych zaciągniętych przez strony w trakcie ich małżeństwa, nie mogła spotkać się z akceptacją, bowiem fakt regulowania tych zobowiązań będzie miał istotne znaczenie przy rozliczaniu nakładów, w odrębnym, toczącym się już postępowaniu o podział majątku małżeńskiego. Także argumenty dotyczące lożenia na utrzymanie syna z kolejnego związku nie mogły dać podstawy do uznania, że pozwany nie jest w stanie w wyższym niż zadeklarowanym zakresiełożyć na utrzymanie powódek, bowiem zauważyć wypada, iż małoletni I. posiada również matkę, która osiąga wyższe od pozwanego dochody, a zatem w wyższym niż pozwany zakresie może przyczyniać się do utrzymania swojego jedynego syna.

Należy zaznaczyć, że pozwany, poza alimentami, nie przekazuje córkom odzieży i obuwia, posiada takowe w G. w czasie pobytu u niego córek. Nadto nie uczestniczy w wydatkach szkolnych córek, związanych z leczeniem, korepetycjami z języka angielskiego. Z drugiej strony nie sposób jest zarzucać pozwanemu, że zmienił pracę na mniej zyskowną (w firmie (...) osiągał wyższe wynagrodzenie) w sytuacji, w której nie miał szans na dalsze zatrudnienie z racji decyzji strategicznych firmy. Potencjalnie pozwany może osiągać wyższe wynagrodzenie z tytułu premii od sprzedanych produktów. Nadto może „zaoszczędzić” na wyżywieniu podczas delegacji służbowych (z tytułu wyjazdów służbowych pozwany rozlicza delegacje, dzięki czemu może zaoszczędzić środki na swoje utrzymanie w tym okresie - pozwany jako przedstawiciel handlowy dużo podróżuje).

Biorąc pod uwagę powyższe dywagacje, w ocenie Sądu Rejonowego, pozwany winien przyczyniać się materialnie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb powódek w większym niż dotychczas zakresie, bowiem nie ma usprawiedliwienia co do przerzucania ciężaru utrzymania powódek w większej części na ich matkę, tym bardziej, że ta ostatnia swój obowiązek alimentacyjny wykonuje także przez osobiste starania o wychowanie i rozwój córek przez większość czasu.

Zdaniem Sądu meriti, podwyższenie alimentów o 450 złotych na rzecz każdej z małoletnich powódek (przy założeniu, iż nadal będzie utrzymywał kontakty z córkami i ponosił koszty ich utrzymania jak dotychczas) w sytuacji, kiedy w poprzedniej kwocie były ustalone 2 lata temu w zupełnie innej sytuacji materialnej i życiowej stron, nie jest wygórowane i leży w granicach możliwości pozwanego.

Marginalnie zauważono, że pozwany nie spotyka się z córkami w tygodniu, zatem przedstawione przez przedstawicielkę ustawową małoletnich powódek informacje co do niższych cen za bilety na wystawę klocków L. (informacja k.343) odbiegające od podawanych przez pozwanego i ich kwestionowanie nie zostało uznane za zasadne w całości (w weekendy ceny wynoszą kwoty po 22 złote od osoby, nadto dziecko musiało wejść na wystawę z osobą dorosłą).

Dodatkowo zaznaczono, iż powyższa kwota (550 złotych miesięcznie) nie zaspokaja wszystkich kosztów związanych z utrzymaniem każdej z powódek, stanowi nieco ponad połowę obecnych kosztów utrzymania każdej z nich, stąd pozostała część tych kosztów będzie musiała zapewnić córkom ich matka, która również posiada możliwości zarobkowe co najmniej na poziomie minimalnego wynagrodzenia.

Zatem, kierując się powyższym, a uwzględniając przede wszystkim wyższe możliwości finansowe pozwanego, jak i upływ czasu oraz zwiększone wydatki ponoszone na rzecz małoletnich powódek, Sąd Rejonowy na podstawie art. 135 § 1 k.r.o. i art. 138 k.r.o. zasądził od pozwanego J. J. na rzecz małoletniej powódki Z. J. (1) alimenty w podwyższonej wysokości w kwotach po 550 złotych miesięcznie oraz na rzecz małoletniej powódki Z. J. (2) alimenty w podwyższonej wysokości w kwotach po 550 złotych miesięcznie, łącznie po 1.100 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 25 listopada 2016 roku, płatnych na dotychczasowych warunkach płatności do rąk ich matki A. J., wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, w miejsce dotychczasowych alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 11 września 2014 roku w sprawie o sygn. akt V C 777/14 w kwotach po

100 złotych miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich powódek, łącznie po 200 złotych miesięcznie (punkt I wyroku) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II wyroku).

Jednocześnie w punkcie III rozstrzygnięcia – stosownie do wyniku sporu i biorąc pod uwagę sytuację materialną powoda oraz nakład pracy pełnomocnika powódek – Sąd Rejonowy obciążył J. J. kosztami procesu na rzecz powódek, biorąc za podstawę przepisy art. 98 k.p.c. i §3 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (opublikowanego w Dz.U. z 2015 roku pod poz. 1800, z późn. zm.).

Punkt IV wyroku zawiera rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, które - na mocy przepisów art. 13 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016 roku poz. 623 ze zm.) oraz art. 108 § 1 k.p.c. – nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 540 złotych.

Na mocy art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., wyrokowi w części zasądzonej roszczenie, tj. w punkcie I nadano rygor natychmiastowej wykonalności (punkt V rozstrzygnięcia).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany, zaskarżając je w części dotyczącej punktów I, III i IV.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie przez Sąd ustaleń dowolnych, sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, prowadzących do błędnego ustalenia, że: podwyższenie alimentów o 450 złotych na rzecz każdej z małoletnich powódek nie jest wygórowane i leży w granicach możliwości pozwanego, że fakt spłacania przez pozwanego zobowiązań kredytowych zaciągniętych przez strony w trakcie trwania ich małżeństwa nie ma istotnego znaczenia w przedmiotowej sprawie oraz że pozwany nie ponosi obecnie wydatków na utrzymanie w G.;

- naruszenie art. 98 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego powódek w sytuacji, w której powództwo zostało uwzględnione jedynie w części;

- naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego kosztami procesu w sytuacji, w której to pozwany, a nie matka powódek, ponosił dotychczas i ponosi nadal koszty utrzymania powódek, zaś sytuacja materialna pozwanego nie pozwala na poniesienie zasądzonych od niego kosztów.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek alimentów w podwyższonych kwotach po 300 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, poczynając od dnia 25 listopada 2016 roku, zmianę punktu III poprzez odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, iż przy obecnych zarobkach pozwanego spełnienie świadczeń alimentacyjnych w zasądzonej przez Sąd wysokości nie jest możliwe. Odnieść można wrażenie, że w pierwszej kolejności Sąd ustalił kwotę alimentów, która w jego ocenie byłaby odpowiednia dla powódek, a następnie dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego w taki sposób, aby można było stwierdzić, że pozwany jest w stanie płacić takie alimenty. Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany nie ponosi wydatków na mieszkanie w G., co pozwany uznaje za głęboko krzywdzące. Nieuzasadnione jest również pominięcie przez Sąd I instancji faktu spłacania przez pozwanego zobowiązań kredytowych zaciągniętych przez małżonków w trakcie trwania małżeństwa. Wydaje się, że nadmiernie uproszczono tę kwestię. Paradoksalnie pominięcie przez Sąd tej okoliczności może bowiem doprowadzić do utraty przez powódki zajmowanego przez nie obecnie lokalu mieszkalnego. Pozwany nie zgadza się też z sugestią Sądu, że może „zaoszczędzić” na wyżywieniu podczas wyjazdów służbowych. Nadto dodał, że jego partnerka przebywa obecnie na urlopie wychowawczym i jej świadczenie wynosi 80 % wynagrodzenia. Pozwany stara się uczciwie wykonywać swoje obowiązki wobec dzieci, tymczasem matka powódek bądź w ogóle nie szuka pracy, bądź zataja fakt zatrudnienia u rodziców. Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie w zakresie kosztów, pozwany zauważył, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w 55%, zatem koszty winny zostać rozdzielone.

Powódki podczas rozprawy w dniu 24 maja 2018 roku wniosły oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na rzecz ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe ustalając poprawnie stan faktyczny niniejszej sprawy co do aktualnej sytuacji materialnej pozwanego, przedstawicielki ustawowej powódek oraz co do usprawiedliwionych potrzeb małoletnich uprawionych.

Zdaniem Sądu II instancji należało w pełni zaaprobować rozważania prawne odnoszące się do zakresu obowiązku alimentacyjnego oraz przesłanek warunkujących jego zwiększenie bądź zmniejszenie poczynione na gruncie obowiązujących przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo wskazanej podstawy prawnej. Wnioski Sądu I instancji w zakresie wystąpienia istotnej zmiany okoliczności w rozumieniu art. 138 k.r.o. zostały powzięte na podstawie przeprowadzonych dowodów, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasadę doświadczenia życiowego. Wbrew twierdzeniom apelanta doszło do zmiany stosunków uzasadniających uwzględnienie żądania w większym stopniu.

Sąd Odwoławczy podziela również rozważania Sądu I instancji poczynione w zakresie możliwości majątkowych i zarobkowych J. J., a nadto konkluzje tego Sądu o wzroście tych możliwości. Sąd Okręgowy opierając się na materiale dowodowym zgromadzonym przez Sąd I instancji, dokonał odmiennej jego oceny jedynie w zakresie udziału pozwanego w kosztach utrzymania małoletnich powódek. Wobec tego, należało dokonać korekty orzeczenia jedynie w zakresie wysokości renty alimentacyjnej na małoletnie powódki.

Po wyważeniu wszystkich argumentów zawartych w apelacji skarżącego oraz na podstawie zebranego materiału dowodowego, stwierdzić należało, iż doszło do istotnej zmiany stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., wbrew zarzutom podnoszonym przez skarżącego, zarówno po stronie uprawionych w zakresie ich usprawiedliwionych potrzeb, jak i możliwości zarobkowych obowiązane. Jednakże, w ocenie Sądu Odwoławczego obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec córek winien zostać ustalony na poziomie kwoty 450 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich.

Sąd Okręgowy uznał, że argumentacja zawarta w apelacji jest częściowo zasadna. Słusznie apelant podnosił, iż nadal jest zobowiązany do ponoszenia kosztów spłaty kredytów zaciągniętych wcześniej przez małżonków. Istotnie jest tak, że czynione przez pozwanego nakłady mogą być przedmiotem rozliczeń w innym postępowaniu. Należy jednak pamiętać, że wydatki te, przekraczające kwotę 900 złotych miesięcznie, pozwany ponosi aktualnie i na bieżąco, natomiast rozliczenie ewentualnych nakładów jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Postępowanie o podział majątku, toczące się przed Sądem Rejonowym w Elblągu pod sygnaturą IX Ns 119/17, jest w początkowej fazie: rozprawę odroczone na termin z urzędu i strony zobowiązano do składania wniosków dowodowych. Tym samym aktualnie niemożliwym jest przewidzieć termin i sposób jego zakończenia. Uwadze Sądu Rejonowego umknęła okoliczność, że stosownie do treści przepisu art. 128 k.r.o. obowiązek alimentacyjny to konieczność zapewnienia dziecku środków utrzymania i wychowania.

Do środków utrzymania należy zaliczyć wszystko, co zaspokaja wszelkie usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej do alimentacji. Mówiąc o usprawiedliwionych potrzebach, należy przyjąć, że z samego charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, iż ich celem jest zaspokojenie potrzeb bieżących (uzasadnienie uchwały SN z dnia 5 lipca 1995 roku, III CZP 86/95, OSNC 1995, nr 11, poz. 161) i to tych podstawowych, czyli takich, jak żywienie, ubranie, zapewnienie opieki medycznej, domowej, a gdy chodzi o dziecko (niekiedy też osobę dorosłą), to również zapewnienie mu mieszkania (wyrok SN z dnia 6 maja 1967 roku, III CR 422/66, LEX nr 6157) itp. Obowiązek zapewnienia środków wychowania dotyczy sytuacji, w której uprawnionym do alimentacji jest dziecko, a zobowiązanymi są z reguły jego rodzice.

Środki wychowania wchodzą w zakres alimentów na rzecz dziecka – jak to określono w komentowanym przepisie – „w miarę potrzeby”, co należy rozumieć jako dyrektywę, by realizować zaspokajanie tych potrzeb adekwatnie do wieku dziecka, jego uzdolnień, rodzaju szkoły i profilu klasy, do której uczęszcza, itp. W szczególności nie można wykluczyć zwolnienia zobowiązanego z ich zaspokajania, gdy dziecko podejmie pracę i/lub zaprzestanie nauki. Pułap, na jakim powinny być zaspokajane przez rodziców potrzeby ich dziecka, wyznacza zasada równej stopy życiowej. Usprawiedliwione potrzeby ich dziecka nie mogą być określane na poziomie elementarnym, lecz takim, jaki odpowiada stopie życiowej rodziców. Nie oznacza to „mechanicznego podziału osiągniętych przez rodziców dochodów, jej istota bowiem sprowadza się do zbliżonego z rodzicami zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb dzieci, przy uwzględnieniu ich wieku, stanu zdrowia, kierunku szkolenia i indywidualnych okoliczności” (J. Pietrzykowski (w:) Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2012, s. 1114; A. Szlęzak, Zasada równej stopy życiowej..., s. 37). Uwzględnianie równej stopy życiowej ma szczególnie istotne znaczenie w przypadku obowiązku alimentacyjnego tych rodziców, których możliwości zarobkowe i majątkowe są znaczne. Z drugiej strony, jeżeli rodzice osiągają dochody na bardzo niskim poziomie, to – też zgodnie z tą zasadą – ich obowiązkiem jest podzielić się z dzieckiem nawet skromnymi możliwościami (uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 roku, III CZP 46/75, teza XII, OSNCP 1976, nr 9, poz. 184; wytyczne SN 1987, teza IV).

Strony nie mieszkają razem od listopada 2016 roku, jednak pozwany przyczynia się do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych małoletnich, spłacając wyżej wymieniony kredyt hipoteczny. Sąd Rejonowy, co nie było ostatecznie kwestionowane przez którąkolwiek ze stron, ustalił koszt utrzymania każdej z małoletnich powódek na kwotę około 925 złotych miesięcznie (strona 8 uzasadnienia). Dokonując ponownej oceny zebranego materiału dowodowego pod kątem materialnego zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego, Sąd Okręgowy miał na uwadze wszystkie te okoliczności, a także to, że pozwany w zdecydowanie mniejszym zakresie uczestniczy obecnie w sprawowaniu osobistej pieczy nad dziećmi. Zatem udział finansowy pozwanego w kosztach utrzymania małoletnich musi być większy niż udział matki dziewczynki.

Matka powódek nie osiąga obecnie dochodów, ale nawet gdyby było inaczej, nie byłaby w stanie samodzielnie zaspokoić wszelkich potrzeb małoletnich. Zatem miarkując wszystkie opisane wyżej okoliczności dokonano korekty zaskarżonego orzeczenia.

Pozostałe zarzuty apelującego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wbrew jego twierdzeniom, Sąd Rejonowy nie stwierdził, że pozwany nie ponosi wydatków na utrzymanie mieszkania w G.. Na stronie 5 uzasadnienia wydatki te przyjęto na poziomie 500 złotych miesięcznie (w tym na telefon 50 złotych). Do tych wydatków, w sposób opacznie zrozumiany przez pozwanego, Sąd I instancji odniósł się w swoich zważaniach, stwierdzając jedynie: ”Sąd nie uznał za wiarygodnych zeznań pozwanego w zakresie wydatków na mieszkanie konkubiny”. Z tego sformułowania nie sposób wyciągnąć wniosku, że Sąd ten wydatek odrzucił w całości. Bez znaczenia była też okoliczność, że partnerka pozwanego uzyskuje zasiłek macierzyński w wysokości 80 % wynagrodzenia. To i tak nadal będzie kwota ponad 3.700 złotych netto, a więcej niż w kwestii swoich dochodów deklaruje pozwany.

Mając na uwadze powyższe, z całą pewnością należy stwierdzić, że od czasu ostatniego orzeczenia o wysokości świadczenia alimentacyjnego, gdzie te obowiązki i uprawnienia konkretyzowano po raz ostatni, czyli za chwilę cztery lata temu, w ocenie Sądu Okręgowego nie tylko usprawiedliwione potrzeby małoletnich powódek uległy zwiększeniu, ale również możliwości zarobkowe pozwanego są na większym poziomie. Spełnione zostały więc przesłanki do zastosowania art.138 k.r.o., wbrew temu co skarżący zarzuca.

Wzrost kosztów utrzymania uprawnionych i zwiększenie się możliwości zarobkowych pozwanego, uprawniało do tego aby uwzględnić powództwo co do zasady i zasądzić podwyższone świadczenie alimentacyjne o kwotę 350 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu, podwyższona kwota alimentów pozwoli na częściowe pokrycie kosztów utrzymania małoletnich powódek, które mają prawo do egzystencji na równej stopie życiowej do stopy życia obojga rodziców.

Zważywszy na powyższą argumentację, apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w części, co skutkowało koniecznością modyfikacji zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie świadczenia alimentacyjnego na małoletnie powódki z kwoty 100 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich jedynie do kwoty 450 złotych miesięcznie na rzecz każdej z nich, o czym orzeczono na mocy przepisu art. 386 § 1 k.p.c., zgodnie z punktem I wyroku.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia była korekta w zakresie wysokości opłat sądowych (punkt IV), stosownie do treści art.108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 ust. 1 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Jako zasadny, w świetle poczynionych wyżej rozważań, uznać należało zarzut dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu (punkt III zaskarżonego wyroku). W ocenie Sądu Okręgowego wynik postępowania nakazywał zastosowanie rozwiązania przewidzianego w art. 100 k.p.c.

W pozostałym zakresie oddalono apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c., zgodnie z punktem IV wyroku.

Kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono również przy zastosowaniu art. 100 k.p.c.